

Prezentacja nowego ciągnika Lindner Geotrac 134ep

# GPS w lusterku

Pod koniec października w siedzibie firmy Lindner, w austriackim Kundl, swoją premierę miał najnowszy i zarazem największy ciągnik tej marki – Geotrac 134ep. Górski specjalista zastosował w nim parę niekonwencjonalnych rozwiązań.

Traktor ten ma przede wszystkim zmieniony motor. Sercem mającego trafić do produkcji seryjnej od początku 2013 r. ciągnika jest czterocylindrowy doładowany Perkins z intercoolerem o mocy znamionowej 133 KM osiąganą przy 2200 obr./min. Przy załączonym wale odbioru mocy oraz na wysokich przełożeniach trybu transportowego sterow-



*Dużym zainteresowaniem podczas premiery najnowszego produktu Lindnera cieszyło się dość rewolucyjne rozwiązanie w postaci lusterka wewnętrznego z wbudowanym ekranem dotykowym. Wyświetlany może być na nim m.in. obraz nawigacji satelitarnej w formie automapy.*

nik silnika przełącza go w tryb Power Boost, dzięki czemu jednostka przy tych samych obrotach wału korbowego generuje 11 KM więcej. Maksymalny moment obrotowy generowany jest przy 1400 obr./min i wynosi 560 Nm. Silnik nowego Geotraka spełnia normę czystości spalin Euro IIIB. Wymogi osiągnięte zostały m.in. dzięki rozbudowanemu zewnętrznemu układowi recyrkulacji spalin wraz z ich chłodzeniem oraz filtrowi cząstek stałych DPF. Warto wspomnieć, że Geotrac 134ep jest drugim oficjalnie zaprezentowanym ciągnikiem tej marki dostosowanym do normy Euro IIIB. Pierwszym był, mający swoją premierę w czerwcu, zmodernizowany Geotrac 84, który otrzymał symbol Geotrac 84ep (*efficient power*). W obu ciągnikach przyjęto dość ciekawą koncepcję aktywnej regeneracji filtra DPF. W wyniku wykrycia zwiększonych oporów przepływu spalin na skutek zalegającej w filtrze sadzy jej dopalanie następuje nie w wyniku wtrysku paliwa w obszar DPF, tylko na skutek wprowadzenia dodatkowego wtrysku do komory spalania.



*Pod koniec października w siedzibie firmy w Kundl swoją premierę miał najnowszy ciągnik rolniczy marki Lindner – Geotrac 134ep.*

## Wzbogacony powershift

Nowy Lindner, w porównaniu do dotychczas największego przedstawiciela Geotraców, ma skrzynię przekładniową z jednym półbiegiem więcej na każdym przełożeniu. Do dyspozycji operatora są 32 przełożenia do przodu i tyle samo do tyłu. Do przełączania biegów podstawowych oraz zakresu: polowy/szosowy nie ma potrzeby korzystania z pedału nożnego. Napęd rozłączyć możemy bowiem elektrohydraulicznie za pomocą przycisku na głównej dźwigni do zmiany przełożeń. Półbiegi mogą być przelicane ręcznie bądź samoczynnie poprzez układ o nazwie APS. Dostępne są dwa tryby automatyczne: pełna wydajność i tzw. tryb ekonomiczny. Maksymalna prędkość jazdy 40 km/h osiągnięta jest przy zredukowanej prędkości silnika do 1750 obr./min.

Do ciekawych nowinek na pewno można zaliczyć zdalną regulację prędkości ob-

rotowej silnika. Czynność tę wykonujemy za pomocą przycisków na błotniku, zlokalizowanych w pobliżu przycisków do zmiany położenia ramion tylnego TUZ-u oraz załączania tylnego WOM. Rozwiązanie to przydaje się np. podczas mieszania gnojowicy za pomocą mieszadła napędzanego od wałka odbioru mocy. Jest ono także popularne przy pracach w lesie.

## Światła do jazdy dziennej

Poza silnikiem i przekładnią w najnowszym Geotraku uwagę na pewno przyciągną LED-y na przedzie maski, a także lusterko wewnętrzne z wbudowanym ekranem dotykowym. Obie innowacje nigdy wcześniej nie miały miejsca na rynku, więc można śmiało powiedzieć, że Lindner jest w tej kwestii pionierem. Wspomniane szeregi diod pod lampami drogowymi to nic innego jak światła do jazdy dziennej. Na